Nr 551. Kraków, Sobota 29 Listopada 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	ćwierćrocznie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech				
z jednorazową przesyłką poczt.	[illegible]	16	8	2 , 70 h.
z dwurazową	38	19	9 , 60 h.	3 , 20
w Państwie Niemieckiem	36	18	9	3
w innych państwach	48	24	12	4

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7 Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska [illegible] — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Reckach. — W Wiedniu: [illegible] (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., [illegible] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).
W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Przed zwołaniem Sejmu galicyjskiego.

(Telefonem).

Wiedeń, 29 listopada.

Wczorajsza audyencya hr. Stürgkha u cesarza poświęcona była sprawozdaniu o rokowaniach polsko-ruskich i podpisaniu patentu cesarskiego, zwołującego Sejm galicyjski.

Zamiast konwentu seniorów nastąpiło wczoraj prywatne porozumienie między rządem a stronnictwami większości. Związek niemiecko-narodowy i chrześcijańsko-socyalni postanowili zgodzić się na przerwę w obradach Izby posłów od 5 do 10 grudnia, pod warunkiem atoli, że Rusini nie będą czynili dalszych trudności załatwieniu planu finansowego i że dyskusya nad planem finansowym będzie do pięciu dni ukończona. — Wielkie wobec tego powstało zdziwienie z powodu wczorajszej kilkugodzinnej obstrukcyjnej mowy posła Budzynowskiego, przez co nastąpi co najmniej zupełnie niepotrzebna zwłoka w obradach.

W kołach poselskich omawiano wczoraj bardzo żywo fakt zwołania Sejmu galicyjskiego i szanse przeprowadzenia reformy wyborczej. Komisya będzie miała dla swoich obrad 5 dni, co zupełnie wystarczy dla załatwienia reformy wyborczej, jeżeli nie wyłonią się jakieś nowe trudności. Omawiano też różne kandydatury do komisyi reformy wyborczej. Jak słychać, posłowie Jaworski i Wodzicki oświadczyli, że nie mają zamiaru przyjęcia mandatów do tej komisyi.

Program prac Sejmu.

Wiedeń, 29 listopada.

„Poln. Korresp." podaje następujący kalendarz sejmowy: We czwartek 4 grudnia zbiorą się poszczególne kluby. Dnia 5 grudnia odbędzie się pierwsze posiedzenie plenarne. Dla prac komisyi reformy wyborczej zarezerwowane są sobota 6, niedziela 7 i poniedziałek 8 grudnia.

Dnia 9 grudnia odbędzie się posiedzenie plenarne dla wysłuchania sprawozdania komisyi reformy wyborczej. Potem nastąpi przerwa na dwa dni w obradach, bo 10 i 11 grudnia odbędzie się posiedzenie Izby posłów. Dnie 12 i 13 grudnia (piątek i sobota) i 15 grudnia (poniedziałek) są zarezerwowane dla plenarnych posiedzeń Sejmu, 16 grudnia zbierze się znowu Izba posłów.

O podjęcie rokowań czesko-niemieckich.

(Telefonem).

Wiedeń, 29 listopada.

W kołach czeskich i niemieckich omawiano wczoraj konieczność podjęcia rokowań ugodowych czesko-niemieckich. Zwłaszcza Czesi chcą wywrzeć silny nacisk na rząd w kierunku ponownego rozpoczęcia rokowań ugodowych, celem umożliwienia rozpisania nowych wyborów do Sejmu czeskiego.

Posłowie niemieccy postanowili zwołać plenarne posiedzenie byłych posłów sejmowych dla naradzenia się nad sytuacyą.

Z Koła polskiego.

(Telefonem).

Komunikat z posiedzenia Koła polskiego w dniu 28 listopada.

Sprawa ubezpieczenia społecznego.

Wiedeń, 29 listopada.

Wczorajsze posiedzenie Koła poświęcone było wyłącznie sprawie ubezpieczenia społecznego. Komisya kołowa dla sprawy ubezpieczenia socyalnego przedłożyła swoje uchwały co do postanowień przejściowych dla Galicyi a przewodniczący tej komisyi pos. Buzek przedłożył je w głównych zarysach a w szczególności:

1) W Galicyi i na Bukowinie ma być zaprowadzony przymus ubezpieczenia się na wypadek ułomności i starości dla wszystkich osób samoistnych z wyjątkiem członków korporacyi przemysłowych, dalej dla robotników rolniczych i leśnych i dla służby domowej dopiero w chwili, oznaczonej ustawą krajową.

Natomiast mają robotnicy przemysłowi i inni pracobiercy z wyjątkiem robotników rolniczych, leśnych i służby domowej, a tak samo przemysłowcy i kupcy, będący członkami korporacyj przemysłowych, podlegać bezwarunkowo przymusowi ubezpieczenia się.

2) Jak długo w Galicyi i na Bukowinie rolnicy samoistni nie będą podlegali przymusowi ubezpieczenia się na starość, w tych krajach nie mają być utworzone powiatowe urzędy ubezpieczenia, lecz agendy tych urzędów należy poruczyć Kasom chorych i korporacyom przemysłowym. Natomiast Kasy chorych potrzeba poddać pod nadzór osobnych inspektorów rządowych wyłącznie w tym celu ustanowionych.

3) Jak długo w Galicyi i na Bukowinie rolnicy samoistni, robotnicy rolni i leśni, tudzież służba domowa albo jedna z tych kategoryj nie będzie podlegała przymusowi ubezpieczenia na starość, powinien rząd ułatwić dobrowolne ubezpieczenie się tych kół ludności w ten sposób, że będzie dopłacał do rent, nabytych na mocy tego ubezpieczenia dobrowolnego, kwotę roczną aż do 90 koron zależnie od wysokości wkładek asekuracyjnych, uiszczanych dobrowolnie przez ubezpieczonego.

Oprócz tego powinien rząd dla Galicyi utworzyć osobny fundusz, do którego będzie wpłacał corocznie 2½ prc. sumy, wypłaconej z kasy państwowej na renty starości i ułomności w krajach zachodnich Austryi, oczywiście z odpowiednim potrąceniem kwot, wypłaconych przez rząd ubezpieczonym w Galicyi. Środki wspomnianego funduszu mają być używane wyłącznie na przyznawanie zapomóg dożywotnich w kwocie 90 koron rocznie osobom wieku ponad 60 lat, nie mającym rocznego dochodu 360 koron i z wykluczeniem osób, karanych w ciągu ostatnich pięciu lat za zbrodnie albo dwa razy za opilstwo. — W obrębie tych granic mają pierwszeństwo do zapomogi osoby starsze wickiem przed młodszemi. — Przyznawanie tych dożywotnich zapomóg ma być rzeczą osobnej komisyi krajowej, składającej się z trzech członków, z których jednego mianuje namiestnik, dwóch zaś Wydział krajowy. Koszta urzędowania tej komisyi ma ponosić kraj.

W dyskusyi zabierali głos posłowie Smiłowski, Matakiewicz, Biały, Krogulski, Ptaś, Gross, Jabłoński, Średniawski, Haller, Lewicki, Madej, Stern, Stesłowicz, Godek, Czaykowski, Osuchowski i Kubik.

Wnioski komisyi uchwalono. Również przyjęto rezolucyę pos. Krogulskiego z wezwaniem do prezydyum Koła polskiego, aby domagało się od rządu wydania przepisów co do zabezpieczenia państwowej służby niestałej posłańców sądowych i t. d.

O dostawy rządowe dla Galicyi.

Wiedeń. Komisya Koła polskiego dla dostaw rządowych odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem posła Stesłowicza w obecności posłów Wysockiego, Gala, Jabłońskiego i Hallera oraz delegata ministerstwa dla Galicyi sekretarza Neumanna. Na podstawie przeprowadzonych poprzednio konferencyj z przedstawicielami sfer przemysłowych, rękodzielniczych i rolniczych, ustalono postulaty i wnioski odrębne dla każdego działu dostaw i uchwalono przedłożyć je za pośrednictwem prezydyum Koła w osobnych memoryałach ministerstwu wojny i obrony krajowej.

Z Rady państwa.

(Telefonem).

Wiedeń, 29 listopada.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Rady państwa kontynuowano dyskusyę nad ustawą o wglądaniu w księgi handlowe. Sprawozdawca mniejszości poseł Budzynowski zaznacza, że opozycya Ukraińców przeciw przedłożeniu odnosi się wyłącznie do względów politycznych. Część zwiększonych dochodów z podatku osobisto dochodowego przypaść ma w udziale państwu na poprawę płac urzędników, część zaś ma być przydzieloną krajom. Otóż stronnictwo mowcy nie może współdziałać przy podwyższeniu dochodów państwowych i nic nie chce uczynić dla Galicyi. Mowca jest także osobiście przeciwnikiem podwyższenia płac urzędniczych, ponieważ przez to odnieśliby korzyść urzędnicy galicyjscy. Jeżeli państwo otrzymać chce nowe podatki, musi porzucić system polityki, stosowany do Rusinów od lat 60. Stronnictwo mowcy domaga się podziału Galicyi na dwie części. Mowca cytuje głosy licznych mężów stanu, domagające się zaprowadzenia autonomii narodowej.

Posłowie Modreczek, Neumann i Kuranda sprzeciwiają się wglądaniu w księgi handlowe.

Na tem rozprawy przerwano i przystąpiono do obrad nad wnioskiem nagłym w sprawie regulacyi płac nauczycieli. Nieobecny w sali pos. Schreiber utracił głos.

Interpelacye wnieśli: pos. Zarański w sprawie przyspieszenia prac przygotowawczych około utworzenia Akademii górniczej w Krakowie.

Pos. Diamand podnosi, że w parlamencie znajdzie się delegacya gorzelników, domagająca się przymusu koncesyjnego dla wyrobu spirytusu. Minister dla Galicyi miał przyrzec poparcie, a ministerstwo skarbu nie jest temu przychylne. Otóż ponieważ Izba swego czasu w dyskusyi drożyźnianej przyjęła znaczną większością wniosek mówcy, w którym wzywa się rząd, aby nie reflektował na dotyczące życzenia, zapytuje mowca, czy prezydent Izby zechce działać w tym duchu, aby uchwały Izby respektowano.

Pos. Liebermann, odpowiadając na wywody obrony krajowej, konstatuje, że nie miał zamiaru wywoływać skandalu, lecz omówić chciał fakty. Mowca podkreśla, że komendanta korpusu przemyskiego wysoko szanuje i uważa go za człowieka honoru, nie miał zamiaru go atakować i ośmieszać. Jeżeli nazwał go „Komerzienratem", to dlatego, że chciał zamarkować jego miękkość charakteru i brak energii. Mowca zapytuje prezydenta, czy wglądał w treść jego mowy z czwartku i czy może stwierdzić, że mowca w niczem nie zaatakował komendanta korpusu przemyskiego i czy zechce oświadczyć ministrowi, że jego osobiste ataki nie są uzasadnione.

Wicepr. Pogacznik oświadcza, że protokół posiedzenia czwartkowego jeszcze nie jest wygotowany, zresztą zapytanie posła Liebermanna poda do wiadomości ministra obrony krajowej.

Następne posiedzenie 2 grudnia o godz. 10 rano.

Wiedeń. — Komisya prawnicza przyjęła wniosek posła Steinhausa. Komisya wyraża zapatrywanie, że uwaga ministra sprawiedliwości, czyniąca naganę z powodu uzasadnienia wyroku przez sąd powiatowy na Favoriten, przekroczyła granicę prawa nadzoru i oczekuje na pewne, że to prawo ograniczy się w przyszłości co do formy w judykaturze a mianowicie w tych wypadkach, w których istniałaby wątpliwość, co należy do formy a co do treści wymiaru sprawiedliwości.

O pragmatykę służbową.

Wiedeń. „Die Zeit" donosi z kół parlamentarnych, jakoby rząd miał zamiar ze względu na to, iż załatwienie planu finansowego można uważać za zapewnione, przedłożyć cesarzowi ustawę o pragmatyce służbowej dla urzędników do sankcyi.

Mowa tronowa cesarza Franciszka Józefa a króla włoskiego.

(Telefonem)

Wiedeń, 29 listopada

„N. Fr. Presse" wskazuje na charakterystyczną różnicę między mową tronową króla włoskiego, wczoraj wygłoszoną, a mową cesarza Franciszka Józefa w delegacyach. Podczas gdy mowa cesarza Franciszka Józefa bardzo gorąco wspominała o sojusznikach i o trójprzymierzu, król Wiktor Emanuel wspomniał o trójprzymierzu bardzo chłodno, traktując je na równi z mocarstwami trójporozumienia.

Z delegacyi.

(Telefonem)

Wiedeń. Komisya wojskowa delegacyi austryackiej uchwaliła extraordynaryum wojskowe. Następne posiedzenie we środę o godz. 10 rano. Na porządku dziennym budżet marynarki.

Wiedeń. Komisya bośniacka obradowała wczoraj po południu. — Minister Biliński przedłożył expose w sprawach Bośni i Hercegowiny. Następnie przemawiali del. Baernreither, Korosec i szef sekcyi Taloczy. Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek.

Po rewelacyach „Matina".

(Telefonem).

Wiedeń. „N. Fr. Presse" twierdzi, że rewelacye „Matina" pochodzą ze źródła serbskiego. „Die Zeit" krytykuje onegdajszą mowę hr. Bechtolda i sądzi, że jego argumenty, dotyczące Albanii, nie były trafne. Jeżeli hr. Aehrenthal mógł wobec takiego mocarstwa, jak Włochy, przed wojną ograniczyć jego operacye wojenne i wstrzymać jego flotę od operacyj na morzu Egejskiem, to także hr. Berchtold mógł to samo uczynić wobec Serbii, odnośnie do Albanii.

Tak samo mylną jest interpretacya zamiarów hr. Andrassego co do Saloniki. Hr. Andrassy przez okupacyę Bośni w r. 1878 miał głównie na celu utorowanie Austryi drogi do Saloniki. Dziennik podnosi jednak, że hr. Berchtold także w onegdajszem przemówieniu zupełnie przemilczał wymianę depesz między cesarzem Wilhelmem a królem rumuńskim, która wywołała niezgodę między gabinetem berlińskim a wiedeńskim w sprawie rewizyi pokoju bukaresztańskiego.

O koleje oryentalne.

(Telefonem.)

Wiedeń. Towarzystwo kolei oryentalnych wystosowało do rządu serbskiego energiczny protest z powodu bezprawnego postępowania rządu serbskiego wobec towarzystwa. Jak wiadomo, towarzystwo w zakresie swych sieci kolejowych, znajdujących się na terytoryach greckich i bułgarskich, po ukończeniu wojny jest znowu w pełnem posiadaniu wszystkich swoich praw. — Tylko rząd serbski nie chce dotąd wydać linii kolejowych, będących własnością towarzystwa a zajętych w czasie wojny. Towarzystwo wezwało obecnie rząd serbski do natychmiastowego wydania linii w ściśle ograniczonym terminie, grożąc w przeciwnym razie żądaniem wysokiego odszkodowania za każdy dzień zwłoki.

Hr. Berchtold we wczorajszem swojem przemówieniu w komisyi zagranicznej delegacyi austryackiej wskazał właśnie na wielkie znaczenie faktu, iż większość akcyi towarzystwa kolei oryentalnych znajduje się w rękach kapitału austryackiego. Wskutek tego wolna droga do Austryi jest dla Austryi strzeżoną.

Wobec onegdajszego oświadczenia hr. Berchtolda i protestu towarzystwa, postępowanie rządu serbskiego nabiera tem większego znaczenia, że nie wyklucza nowego naprężenia między Serbią a Austryą.

Z Paryża donoszą, że rząd francuski stara się pośredniczyć w tej sprawie i próbuje, aby linie towarzystwa kolei oryentalnych na terytoryum serbskiem nabyte zostały przez osobne towarzystwo nowe, do którego Austrya miałaby dostarczyć jednej trzeciej, Francya jednej trzeciej a Serbia również jednej trzeciej kapitału. Prezydentem tego nowego towarzystwa miałby być Serb. Jest jednak wątpliwem, czy Austrya na taką propozycyę się zgodzi.

Orędzie króla rumuńskiego.

(Telegr. „Nowej Reformy".)

Bukareszt. (Ag. rum.). Orędzie, którem król Karol otwarł sesyę parlamentarną, zawierało uznanie dla armii, której zawdzięczać należy korzystny rozwój spraw dla Rumunii. Orędzie podkreśla, że stanowisko polityczne rządu podczas przesilenia bałkańskiego sprawiło, że stosunek do mocarstw jest jak najlepszy. Wielkie mocarstwa potrafiły ocenić usiłowania Rumunii około pokoju, a pokój bukaresztański przyczynił się do umocnienia stosunków między Rumunią a państwami z drugiej strony Dunaju.

Dalej zaznacza mowa tronowa, że państwo potrafi utrzymać to, co pozyskało i stwierdza, że sytuacya finansowa kraju jest wyborna, mogąca sprostać wszelkim potrzebom gospodarczym. W końcu zapowiada mowa tronowa ustawę, zostającą w związku z organizacyą nowo pozyskanych terytoryów.

Niemiecka misya wojskowa w Turcyi.

(Telegr. „Nowej Reformy".)

Konstantynopol. Tutejszy attache wojskowy niemiecki zamianowany został szefem niemieckiej komisyi wojskowej w Konstantynopolu.

Paryż. Organ Clemenceau'a „Homme libre" oświadcza, że z powodu ogromnej kompetencyi, przyznanej przez rząd turecki niemieckiej komisyi wojskowej, Turcya stała się wprost kolonią niemiecką. Niemcy pod pretekstem ochrony Turcyi przed Europą faktycznie rządzić będą w Turcyi.

Zajścia w uniwersytecie w Gracu.

(Telegr. „Nowej Reformy".)

Grac. Wczoraj o godz. 10 przed południem w auli uniwersytetu zjawiło się przeszło 1500 studentów niemieckich, którzy urządzili licytacyę znalezionych wczoraj po bójce na rampie uniwersyteckiej podartych kapeluszy, lasek połamanych i t. p. Licytacya przyniosła 40 koron dochodu, które przeznaczono na „Schulverein" niemiecki. Ulice sąsiadujące z uniwersytetem, obstawione były silnemi oddziałami policyi.

Deputacya studentów włoskich zjawiła się wczoraj u rektora i oświadczyła, że chodzi im tylko o strzeżenie praw obywateli akademickich.

W porozumieniu z włoskimi studentami w Wiedniu i włoskimi posłami, studenci włoscy w Gracu wstrzymują się na razie od dalszej agitacyi, która, jak oświadczają, nie jest zwrócona ani przeciw studentom niemieckim ani przeciw miastu.

Agitacya jednak na nowo się rozpocznie i trwać będzie aż do utworzenia uniwersytetu włoskiego w Tryeście.

Telegramy

z dnia 29 listopada.

Zmiana statutów krak. Towarzystwa tramwajowego.

Wiedeń. „Wiener Zeitung" ogłasza: Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem kolei i ministerstwem skarbu zatwierdziło uchwaloną w dniu 6 kwietnia roku 1913 zmianę statutów na generalnem zgromadzeniu akcyonaryuszy krakowskiego Towarzystwa tramwajowego.

Rada rolnicza.

Wiedeń. Doroczne obrady Rady rolniczej zwołanej na dwa dni, rozpoczęły się wczoraj w gmachu sejmowym pod przewodnictwem ministra rolnictwa Zenkera. Z Galicyi biorą udział wicemarszałek Pilat, bar. Brunicki, dyrektor akademii rolniczej w Dublanach prof. Miczyński, prof. Górski i prof. Jentys. Z wczorajszych obrad na szczególną uwagę zasługuje referat o przygotowaniu traktatów handlowych, o zwalczaniu braku sił roboczych i o akcyi celem oddłużenia własności ziemskiej oraz co do zaliczenia kali do minerałów zastrzeżonych w ustawie górniczej.

Straż parlamentarna w delegacyach.

Budapeszt. Prezydent Izby magnatów bar. Joszika oświadczył wczoraj, że postanowienie, iż straż parlamentarna uprawniona jest za zgodą prezydenta Izby magnatów urzędować także w delegacyach, przyjęte zostało bez jego wiedzy do regulaminu służbowego straży parlamentarnej.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. Posiedzenie Sejmu było wypełnione mową Porodyego. Potem nastąpiły sprawozdania komisyi dla nietykalności poselskiej.

Następne posiedzenie dzisiaj.

Nowy ban chorwacki.

Budapeszt. Bar. Skerlecz udaje się dzisiaj do Wiednia i w niedzielę będzie przyjęty przez cesarza na posłuchaniu, na którem złoży przysięgę, jako nowy ban chorwacki. We wtorek nowy ban rozpisze wybory do Sejmu chorwackiego.

Pojedynek polityczny.

Budapeszt. Baron Lang z partyi pracy wyzwał p. Zlinszky'ego za obraźliwy wykrzyknik na posiedzeniu.

Wyjazd króla Ferdynanda.

Wiedeń. Król bułgarski odjechał do Bilocha do arcyks. Klotyldy, skąd po krótkim pobycie powróci do Sofii.

Sofia. Minister spraw zagranicznych Genadjew oświadczył, że król Ferdynand w najbliższych dniach powróci do Sofii i położy kres wszelkim agitacyom przeciw swojej osobie i przeciw Bułgaryi.

Pojawił się tu oficyalny komunikat zaprzeczający wiadomości, jakoby król Ferdynand wydał swego czasu generałowi Sawowowi rozkaz zaatakowania Serbii i Grecyi. Komunikat oświadcza dalej, że nieprawdą jest taksamo, jakoby król Ferdynand zagroził generałowi Sawowowi sądem wojennym w razie niespełnienia tego rozkazu.

Zamierzone manifestacye na cześć króla.

Wiedeń. Jak donosi „Suedslav. Corresp." z Sofii, utworzył się tu komitet obywatelski celem urządzenia manifestacyi na cześć króla Ferdynanda w dniu jego przybycia do Sofii.

Sensacyjne zeznanie w procesie Ronikiera.

Warszawa. W czasie wczorajszej rozprawy w procesie Ronikiera zaszedł niezwykle sensacyjny wypadek. Prokurator oświadczył, że onegdaj zgłosił się do niego właściciel kwiaciarni Maciaszek i oświadczył, że bukiet bzu, znaleziony na stole w pokoju, w którym zamordowano Stasia Chrzanowskiego, kupił u niego hr. Ronikier w przeddzień zabójstwa i polecił odesłać na miejsce późniejszej zbrodni. Oczywiście zeznania te, obciążające ogromnie hr. Ronikiera, wywołały niesłychaną sensacyę w sali.

Z Dumy.

Petersburg. Duma wybrała prezydentem Rodziankę 272 głosami przeciw 70.

Z Izby włoskiej.

Rzym. Izba wybrała prezydentem kandydata ministeryalnego Marcora 304 głosami.

Nagła niedyspozycya papieża.

Rzym. W Watykanie obiegała wczoraj pogłoska, że papież nagle stracił przytomność i dopiero po długich usiłowaniach lekarzy udało się go przywrócić do życia. Z innej strony twierdzą że papieża widziano wczoraj zupełnie zdrowym.

Berlin. „Berl. Ztg. am Mittag" donosi z Rzymu, jakoby papież miał dostać wczoraj znowu ataku osłabienia i zemdleć. Po półgodzinnych staraniach przywrócono go do przytomności.

Francya sędzią rozjemczym w sporze o komitadżi.

Paryż. Francya objęła rolę sędziego rozjemczego w sprawie sporu grecko-bułgarskiego o komitadżi, których Bułgarya uważa za swoich żołnierzy, a Grecya za pospolitych zbrodniarzy i stawia ich przed sąd wojenny.

Floty francuska i angielska w Atenach.

Ateny. (Ag. at.) Wczoraj przybyła tu flota francuska i angielska. Admirałowie obu flot złożyli wizyty oficyalne.

Zajścia w Sabern i wydalenie ks. Mielocha.

Berlin. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu minister wojny Falkenau odpowiedział na interpelacyę w sprawie zajścia w Sabern. Minister oświadczył, że nie było mowy o obrazie Alzatczyków, chodziło tylko o przekroczenie jednego młodego oficera.

Na zapytanie posła polskiego Markowskiego co do zakazu udzielania egzercycyj w kościele Dominikanów w Poznaniu przez Jezuitę ks. Mielocha, oświadczył dyrektor departamentu w urzędzie spraw wewn. dr Kasper, że kanclerz poczynił kroki celem uzyskania autentycznych wyjaśnień.

Fortyfikacye francuskie od strony Niemiec.

Paryż. Jak dzienniki donoszą, budowa fortów francuskich na granicy niemiecko-francuskiej uczyniła ogromne postępy z powodu desygnowania znacznych kredytów przez ministerstwo wojny. Prawdopodobnie w ciągu roku przyszłego forty te będą ukończone.

Arcyks. Franciszek Ferdynand w Anglii.

Londyn. Arcyks. Franciszek Ferdynand wraz z małżonką z Welbek przybyli do Londynu.

O uwolnienie mordercy Mahmuda Szefketa paszy.

Konstantynopol. Ambasador rosyjski wedle doniesienia „Corriere de la Sera" wniósł do Porty podanie o uwolnienie mordercy Mahmuda Szefketa paszy, którego, jak wiadomo, aresztowano na okręcie rosyjskim. Rosya uważa go nie za mordercę, lecz za przestępcę politycznego. Ponadto Rosya żąda przeproszenia i zadośćuczynienia za to aresztowanie. Porta dotąd nie dała jeszcze odpowiedzi.

Zatargi Stanów z Meksykiem.

Waszyngton. Minister marynarki polecił, aby IV. dywizya floty atlantyckiej udała się natychmiast na wody wschodniego Meksyku, celem wzmocnienia II. eskadry.

Eksplozya gazu.

Berlin. Z Stoegel donoszą: Gdy zegarmistrz Sturm wraz z dwoma pomocnikami przybył do mieszkania, poczuł zapach gazu. Po zapaleniu zapałki powstała eksplozya. Ściany zawaliły się. Sturm i jego dwaj pomocnicy zginęli.

Lot Paryż—Kair.

Paryż. Lotnik Daucourt, odbywający, jak wiadomo, lot Paryż—Kair, przysłał do redakcyi „Matina" depeszę, donoszącą, że nad górami Taurus zaskoczyła go straszna burza. Daucourt spadł ze znacznej wysokości, nie odniósł jednak żadnych uszkodzeń. Aeroplan natomiast został zupełnie zniszczony.

Kronika.

Kraków, sobota 29 listopada.

Kalendarzyk kościelny: Saturnina m. i Illuminaty.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 16; zachód o godz. 3 m. 41, długość dnia godzin 8 min. 25.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurno, opady, trochę cieplej, północno-zachodni żywy wiatr.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Pieśń królewska".

Teatr ruski w Krakowie: po południu o godzinie 3: „Żydówka wychrzcianka"; wieczór: „Opowieści Hoffmanna" (w budynku teatru „Apollo" ulica Zielona).

Uroczysty wieczór listopadowy VII Koła T. S. L. o godz. 8 wieczór (Rynek główny l. 6).

„Zadania kooperatywy wiejskiej" odczyt redaktora dr Stanisława Jasińskiego (Mickiewicza l. 17).

Wystawa pamiątek po ks. Józefie w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Nabożeństwo pamiątkowe. Jako w rocznicę powstania listopadowego odprawionem zostanie dziś o godz. 10 rano nabożeństwo pamiątkowe w kościele OO. Reformatów. Kazanie wypowie prowincyał O. Janicki.

Kursa dla prelegentów T. S. L. Staraniem Zarządu okręgowego T. S. L. i przy współudziale referentów Towarzystwa rolniczego odbędzie się w Krakowie kurs dla prelegentów w dniach 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 9 grudnia b. r. z następującym programem: 1 grudnia dr Pańkowski, inspektor hodowl.: „O Związkach hodowlanych"; 2 grudnia Gajewski, inspektor mleczarstwa: „O Związkach mleczarskich"; 3 grudnia Wiktor Taceau, starszy lustr. Syndykatu rolniczego: „Spółki rolniczo-handlowe"; 4 grudnia dr Stanisław Jasiński, dyrektor Syndykatu rolniczego: „Organizacye rolnicze i Spółki producentów"; 5 grudnia „Spółki asekuracyjne" 6 grudnia „Kredyt włościański"; 9 grudnia Karol Wierczak: „Metody pracy T. S. L.". Wykłady będą się odbywać w sali Towarzystwa „Zjednoczenie", ul. Floryańska hotel „pod Różą", II. piętro. Wstęp wolny. Zarząd okręgowy uprasza o liczne przybycie.

Jubileusz pedagoga. Wczoraj w południe w szkole wydziałowej imienia Franciszka Józefa, odbył się jubileusz 40-letniej pracy na polu wychowania młodzieży, dyrektora Henryka Wacięgi. W jubileuszu wzięła udział młodzież i krakowskie nauczycielstwo. Do jubilata w gorących słowach przemówił inspektor Dobrzański, imieniem grona p. Lilienthal, a imieniem nauczycielstwa krakowskiego p. Michalski. Wszyscy podnosili zasługi jubilata, położone około szkolnictwa i wychowania „najmłodszych" i życzyli mu dalszej owocnej pracy.

Koncerty w grudniu. Pierwszą seryę cyklu Beethovena kwartetu brukselskiego zakończy we środę 3 grudnia, wieczór III-ci, obejmujący kwartety Op. 18 nr 2 i nr 3, Op. 95 F-moll i Op. 135 F-dur. W niedzielę, 7 grudnia, wystąpi po dwuletniej nieobecności w Krakowie mistrz Ysaye. Niezwykła siła magnetyczna tego nazwiska sprawdza się ponownie w tym roku, gdyż bilety rozchodzą się w szybkiem tempie.

W dniach 16 i 22 grudnia odbędą się dwa wielkie koncerty symfoniczne orkiestry Filharmonii czeskiej z Pragi pod dyrekcyą dra W. Zemana. — Pierwszy program, czysto „słowiański", wypełnią utwory kompozytorów polskich, czeskich i rosyjskich; w drugim koncercie współdziała jako solista Paweł Kochański, który na początku tego sezonu tak świetne wywarł wrażenie, występując u nas po raz pierwszy.

Na wszystkie powyższe produkcye sprzedaje bilety księgarnia S. A. Krzyżanowskiego (Rynek gł., linia A—B).

Muzyka symfoniczna. Drugi poranek Instytutu muzycznego (niedziela 30 b. m) wypełnią produkcye doskonale zgranej ze sobą muzyki wojskowej 1 p. p. W poranku tym kapelmistrz p. Hütz i odegra pierwszy raz koncert z XVIII wieku na flecie. Bilety po 1 koronie. Początek punktualnie o godzinie 11.

Uniwersytet Ludowy urządza dzisiaj w Stow. pracowników biurowych (Mikołajska) wykład „O powstaniu listopadowem" p. W. Szymanowskiej. Początek o 8 wieczór.

Współdziałanie Związku narodowego polskiego z Polskiem Towarzystwem emigracyjnem. Z. P. T. E. otrzymaliśmy następujący komunikat: Stosownie do odezwy, wydanej w tej sprawie przez Polskie Towarzystwo emigracyjne do Sejmu Związku narodowego polskiego w Ameryce, jaki odbył się we wrześniu w Detroit i w myśl uchwały tego Sejmu założone zostało przy zarządzie głównym Związku biuro informacyjne w sprawach wychodźczych. Nadto przewodniczący gmin związkowych, które rozsiane są po całym obszarze Stanów Zjednoczonych, otrzymali polecenie, aby przesyłali za pośrednictwem swych przełożonych komisarzy stanowych szczegółowe sprawozdania o sytuacyi na rynku pracy i widokach dla wychodźców w danej okolicy. Miesięczne te sprawozdania, opracowywane na podstawie osobnych kwestyonaryuszy i sprawdzane przez komisarzy stanowych, Zarząd główny Z. N. P. przesyłać będzie natychmiast dyrekcyi Polskiego Towarzystwa emigracyjnego w Krakowie, która zdobyty w ten sposób obfity materyał informacyjny podawać będzie w sprawozdaniach konsularno-prasowych. Wobec tego, że sprawozdania konsularne nadchodzą bardzo późno i zawierają wiadomości przeważnie przedawnione, współdziałanie na tem polu największej polskiej organizacyi w Ameryce z Polskiem Towarzystwem emigracyjnem pozwoli naszemu społeczeństwu lepiej oryentować się w stosunkach amerykańskich i konjunkturach, panujących w danej chwili na amerykańskim rynku pracy.

W Polskim Związku niewiast katolickich odbędzie się dziś o godz. 4 po poł. staraniem sekcy młodzieży pogadanka p. Stanisławy Niemcówny o powstaniu listopadowem, poczem nastąpią produkcye muzyczne i deklamacya. Goście mile widziani.

O Powstaniu listopadowem. — Staraniem Zw. Eleuteryi odbędzie się w niedzielę 30 b. m. wykład p. Jana Surówki na temat powyższy w lokalu dawnej Ochronki na Półwsiu Zwierz. przy ulicy Tadeusza Kościuszki 57 (obok przystanku tramwajowego Salwator). Początek o godzinie 6 wieczór. Wstęp wolny.

Podrożenie tramwaju. Jeden z czytelników pisze nam: Wobec rozszerzenia sieci tramwajowej podrożeje naturalnie także cena abonamentu rocznego, względnie miesięcznego. Całe masy uczniów, urzędników publicznych i prywatnych, pracownic biurowych i sklepowych a wreszcie i robotników, korzystając dotychczas ze stosunkowo taniego abonamentu, jeździło tramwajem z domu do szkół, względnie do miejsc zajęcia swego i napowrót. — Większość z nich jeździć musi tramwajem cztery razy dziennie, rano, w porze południowej i wieczorem, używając zwykle tylko jednej linii tramwajowej, rzadko tylko przesiadając na drugą. Gdyby zaś cena abonamentu została podniesioną, musieliby ci wszyscy zrezygnować z jazdy tramwajem, gdyż drogi abonament albo czterokrotne dzienne opłacanie stanowiłoby bardzo wysoką rubrykę w wydatkach.

Wobec tego byłoby może wskazanem zaprowadzenie abonamentu na poszczególne linie tramwajowe, zwłaszcza na linie Nowy most—Dworzec i Salwator—Rogatka mogilska. Sądzę, iż magistrat, jako główny akcyonaryusz, jakoteż dyrekcya tramwaju, zechcą uwzględnić to słuszne żądanie mieszkańców Krakowa. Kontrola kart abonamentowych byłaby bardzo łatwą, gdyby karty były różnokolorowe, t. j. na każdą linię w innym kolorze.

Emigracya. Ruch emigracyjny powrotny z robót rolnych zwiększa się z każdym dniem. Wczoraj przez Kraków przejechało 2300 robotników rolnych przeważnie Rusinów i Węgrów, także kilkuset włościan z Królestwa Polskiego. Dotąd w miesiącu listopadzie powróciło przez Kraków 38.000 robotników rolnych z Prus. Do Prus zaś przejechało w ostatnim miesiącu około 3000 osób.

Do Ameryki przejechało wczoraj przez Kraków 280 osób z Galicyi, a 510 z Królestwa Polskiego; z Ameryki zaś powróciło 260 austryackich poddanych a 9 rosyjskich.

Ukarana brawura. We czwartek pod wieczór zjawił się żandarm rosyjski w pełnym rynsztunku na koniu we wsi Paczółtowice koło Krzeszowic na terytoryum austryackiem i rozpoczął konferencyę z włościanami. Jeden z włościan dał znać o tem żandarmeryi austryackiej. Natychmiast puszczono się konno w pościg za nieproszonym gościem z sąsiedztwa, który, zobaczywszy „nieprzyjaciół", podciął konia i korzystając z ciemności i mgły, zniknął w lasach nadgranicznych. — Poszukiwania za zbiegiem trwały przez całą noc, dopiero nad ranem zauważono leżącego u stóp skały żandarma rosyjskiego w kałuży krwi, a przy nim bezkształtną masę konia. Jak się okazało, żandarm, nie znając terenu, spadł ze skały, wysokiej 385 metrów.

Przy ciężko rannym znaleziono legitymacyę na imię Iwana Jakimowicza, komendanta posterunku żandarmeryi rosyjskiej w Piławach, należącego obecnie do oddziału w Szklarach.

Po prowizorycznem opatrzeniu rannego, który wskutek upadku doznał złamania nóg i żeber, przewieziono go wczoraj wieczorem do Krakowa i umieszczono w szpitalu wojskowym. Stan chorego jest bardzo ciężki i niema nadziei utrzymania go przy życiu.

Wypadek tramwajowy. Wczoraj po południu na ul. Kościuszki w Półwsiu Zwierzynieckiem wypadł z jadącego tramwaju w stronę „Salwatora" 32-letni Wojciech Wilk i doznał bardzo silnych obrażeń. Rolka ochronna u spodu tramwaju przecięła mu w kilku miejscach głowę i ręce. Zawezwane pogotowie ratunkowe opatrzyło rannego i poleciło opiece domowej.

Podczas wypadku zebrały się na ulicy tłumy publiczności, tak, że ruch uliczny na chwilę został wstrzymany. Dopiero przybyła na miejsce wypadku policya z ekspozytury Półwsia przywróciła porządek na ulicy.

Tajemniczy Rosyanin. Wczoraj przytrzymano pewnego Rosyanina, który od dłuższego czasu przebywał w Krakowie. Przesłuchany nie może wykazać, w jakiej sprawie przybył do Krakowa i podaje, że nazywa się Wasyl Ilczenko, pochodzi z głębi Rosyi. Przy Rosyaninie znaleziono kompromitujące listy. Tajemniczy pan jest wytwornie ubrany i robi wrażenie człowieka bardzo inteligentnego.

„Czarna ręka". We czwartek doniósł do dyrekcyi policyi dr Breyer, zamieszkały przy ulicy Wolskiej, że otrzymał list, podpisany przez „Czarną rękę", w którym rozkazują mu „zrzeszeni rewolucyoniści", aby w piątek o godz. 6 wieczór złożył umyślnie przysłanemu posłańcowi 3000 K, w przeciwnym bowiem razie grozi mu śmierć. Władze policyjne zarządziły wszelkie środki ostrożności, by przytrzymać owego posłańca „Czarnej ręki" — niestety, posłaniec przeczuł niebezpieczeństwo i nie zjawił się u dra Breyera o oznaczonej godzinie.

Aresztowanie niewiernej służącej. Jak już donosiliśmy, 25-letnia Wiktorya Jaśkowska od dłuższego czasu, okradła swoich chlebodawców w Dębicy, Pilźnie i Krakowie i zawsze znikała bez wieści. Dopiero wczoraj aresztowano w Krakowie Jaśkowską i odstawiono „pod Telegraf". Szkoda, jaką wyrządziła swoim chlebodawcom, przekracza 1000 K.

Włamania. Wczoraj włamali się nieznani sprawcy do drogueryi Jerzego Komorowskiego przy ul. Floryańskiej l. 33 i otworzywszy specyalnemi narzędziami kasę wertheimowską rozrzucili wszystkie papiery w schowkach. Niestety pieniędzy nie znaleźli, gdyż właściciel zabrał je ze sobą.

Do mieszkania p. Stanisława Bałuckiego, zamieszkałego przy ul. Długiej l. 35, włamali się w nocy z czwartku na piątek nieznani sprawcy i skradli ubrań wartości przeszło 1000 K. Zaznaczyć należy, że w tej dzielnicy popełniono w ostatnich dwóch tygodniach już siódme włamanie.

Wczoraj wreszcie włamali się nieznani sprawcy do piwnicy Leona Selingera przy ul. św. Marka l. 8 i skradli kilka paczek owoców wartości 100 koron.

Pokątna lekarka. Do dyrekcyi policyi doniósł pewien urzędnik kolejowy, że od dłuższego czasu chodzi po domach kolejowych i udaje lekarkę jakaś starsza kobieta i za leczenie wyłudza pieniądze. Tym sposobem wyłudziła od szeregu kolejarzy kilkaset koron. Za pokątną lekarką śledzi policya.

Napad rabunkowy w Oświęcimiu. Ofiara napadu rabunkowego w Oświęcimiu, wekslarz Izrael Siegmann, pozostający w krakowskiej klinice chirurgicznej, dotąd nie odzyskał przytomności, od czasu do czasu wypowiada urwane, niezrozumiałe słowa. W tym stanie przesłuchanie chorego jest niemożliwe.

Zderzenie pociągów. W sprawie zderzenia pociągów wskutek mylnego ustawienia zwrotnic na stacyi Dębicy, otrzymujemy następujące dalsze szczegóły: Wczoraj o godzinie 5·37 rano pociąg mięszany nr 289 zdążał od strony Tarnowa do Dębicy i miał wjechać na tor nr 1. Za nim nadjeżdżał pociąg towarowy nr 165. Kierujący maszyną pociągu nr 289 widząc światełko na torze nr 3, myślał, że ma wjechać na ten tor — jednak wjazd był mylny. W tejże bowiem chwili bezpośrednio za nim wjechał pociąg towarowy. Maszynista dał kontraparę — pociąg wprawdzie stanął, ale jeden wagon pociągu mięszanego został zdruzgotany, a trzy wagony pociągu towarowego wykoleiły się. Wskutek silnego zderzenia sześciu podróżnych, przeważnie uczniów gimnazyalnych i pięciu funkcyonaryuszy kolejowych doznało kontuzyi. Najpoważniej ranny jest Glattmann, kierownik pociągu towarowego, który widząc zderzenie, wyskoczył z wagonu i doznał złamania nogi i silnych kontuzyj na całem ciele. Także zgłosił się jako chory funkcyonaryusz kolejowy Knischer i dwóch konduktorów, którzy doznali wstrząsu nerwowego. Prace około uprzątnięcia toru zostały ukończone.

P. Mieczysław Sachorowski sekretarz lwowskiego teatru, jak donoszą dzienniki lwowskie, zachorował ciężko, tknięty atakiem apoplektycznym. Stan chorego, jak słychać, budzi poważne obawy.

Odznaczenie. „Wiener, Zeitung" ogłasza: Cesarz nadał starszemu inspektorowi straży skarbowej I kl. Franciszkowi Radzikowskiemu we Lwowie krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Mianowanie. „Wiener Zeitung" ogłasza: Minister oświaty zamianował prowizorycznego kierownika seminaryum nauczycielskiego męskiego we Lwowie radcę szkolnego dra Maryana Reitera dyrektorem tegoż zakładu.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 28 listopada.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Dr. Karol Danciger z Gliwic, bud. Leopold Felix z Nowego Sącza, fabrykant Alojzy Fuchs i inż. Benno Korneli z Morawskiej Ostrawy, kap. Jakób Rezacz z Tisztyna (Morawa), inż. Karol Weise z Görlitz, dr E. Staudt z Wiednia, Leopold Hilfstein z Opawy, Jakób Weisman z Offenbachu, Albert Jarosz z Wieliczki, Stefan Oltarzewski ze Sosnowca, Rudolf Beer z Wiednia, Fryderyk Schuh z Wiednia, Herman Hollender z Bielska, Robert Lunn z Leibachu, Wojciech Wiącek z Machowa, Artur Falter ze Lwowa, Walery Bagiński z Warszawy, August Uber z Gorlic, H. Goldberger z Budapesztu, Rudolf Ross z Wiednia, S. Kleinberg z Wiednia, kap. Emil Wels z żoną z Krakowa, Józef i Rudolf Zuber z Pogumina, Kelman Greidinger z Londynu, Maksymilian Górka z Nowej Wsi.

HOTEL SASKI, ulica Sławkowska l. 3: Hr. Marya Rey z Grabin, hr. Jan Mycielski z Sądowej Wiszni, dr Tadeusz Rutowski ze Lwowa, Roman Cieński z Wodnik, Grzegorz Lisowski z Kalwaryi, Zygmunt Suchodelski z Kijowa, Alfred Garapich ze Lwowa.

HOTEL FRANCUSKI: Hr. Jerzy Konarski z Grochowic, Marya Goetzendorf Grabowska z Remizowiec, Jan Czaplicki z Warszawy, Antoniowie Fross-Bissingowie z Wiednia, Zygmunt Hefmokl z Wiednia, Edmund Burczyński ze Sosnowca, Alfredowie Brennerowie z Bielska, Józef Natanson z Warszawy, Jakób Reich z Monachium, Anna Szyszyłowiczowa z Zakopanego, Otylia Golcz z Warszawy, Aleksander Basset z Lyonu, Alfred Gottwald z Wiednia, Ferdynand Kowalski z Poznania.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 28 listopada. Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. pro. z r. 1880 3-proc. 287·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 244·75, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 271·50, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 23 ·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 111·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 26·50, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 415·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 62·50, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 51·—, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 31·—, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 98·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 2 3·50, Tureckie oblig. prem. kolei pro. 234·4, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 474·50.

Berlin, 28 listopada. (Zamknięcie giełdy). Nowy Jork —·—, Warszawa krótkie —·—, Wiedeń krótki 849·25, Austryackie noty 85·—, Rosyjskie noty 21 ·20, Amerykańskie noty ·20· 0, 3% pruskie konsole 75·20, włoskie —· , 4½ prc. polskie listy zastawne —·—, Niemiecki bank państwowy 13 ·50, Austryackie akcye kredytowe 201·25, Berlińskie Towarzystwo handlowe 156·—, Diskonto Komandit 184·87, Austryackie koleje państw. 154·50, Lombardy 22·62, Kanada Pacific 218·25, Losy tureckie 169·50, Hohenlohe 130·50, Phönix 285·12, Gelsenkirchner 177·62, Hamburg-Ameryka Packetfahrt 131·25, Hansa 267·25, Północny Lloyd 117·50.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10,
Rządca drukarni L. K. Górski.